

III. KRONIKA

PIERRE PETOT 1877—1966

Pierre Petot, wybitny francuski historyk prawa, zmarł w Paryżu dnia 24 IV 1966 r. Urodzony 9 IV 1887 r. w Epinal, rozpoczął w 1904 r. studia na paryskiej Faculté de Droit. Był uczniem wielkich koryfeuszy historii prawa, Girarda, Esmeina, Meyniala i Génestala. Pierwsze zainteresowania naukowe skierowały jego oraz jego kolegę i przyjaciela, nieodżałowanego Henri Lévy-Bruhla, na tory romanistyki. Teza doktorska ogłoszona w 1912 r. i pierwsze prace z zakresu historii prawa rzymskiego otworzyły przed Pierre Petotem perspektywy wielkiej kariery naukowej. Po przerwie długoletniej, wywołanej służbą wojskową w czasie pierwszej wojny światowej, P. Petot objął w 1920 r. wykłady na uniwersytecie w Montpellier, a następnie został profesorem w Dijon. Przeniesiony do Paryża w 1929 r. nauczał na paryskim Wydziale Prawa.

Pierre Petot zasłużył się nauce przede wszystkim pracami z zakresu historii francuskiego prawa prywatnego oraz studiami nad francuskim poddaństwem — *servage*. Przez blisko 30 lat prowadził w Paryżu wykłady z zakresu historii prawa prywatnego, zarówno kurs doktorancki, jak wykłady agregacyjne. W wykłady swe wkładał olbrzymi twórczy wysiłek. Dorobek jego w dziedzinie historii prawa prywatnego utrwalony został przede wszystkim w wydawanych drukiem wykładach doktoranckich (*cours de doctorat*) i w wielkiej ilości rozpraw rozsianych w czasopiśmie naukowych. O skali jego zainteresowań niech świadczą tytuły niektórych „wykładów”: *La condition de la femme au Moyen-Age* (Paris 1939); *La famille au Moyen-Age* (Paris 1943); *La famille dans l'ancien droit français* (Paris 1944); *La protection du patrimoine familial dans l'ancien droit* (Paris 1956); *Le régime de communauté entre époux* (Paris 1956/67); *La formation du droit privé français* (Paris 1957/58). Podobnie i ogłaszane przezeń artykuły dotyczą wielu różnorodnych zagadnień. Prace Pierre Petota cechuje poza dużą erudycją niezwykła zwięzłość i jasność wykładu oraz wielki zmysł syntezy. Dzięki temu drobne nieraz objętościowo prace torowały drogę całkiem nowemu stawianiu poruszonych problemów. Przykładem takiej pracy jest ogłoszony w 1929 r. artykuł *La constitution de rente aux XII-e et XIII-e siècles dans les pays coutumiers*, w którym Pierre Petot na 23 stronach w sposób nowy i trwały wyjaśnił jeden z trudniejszych, ważnych problemów francuskiego prawa średniowiecznego. Wszystkie te prace, a zwłaszcza paryskie wykłady zapewniły P. Petotowi wielki naukowy autorytet. Prawie wszyscy młodszy profesorowie historycy prawa we Francji przeszli przez gruntową szkołę Petota i szczerzą się tym, że są jego uczniami. Wyrazem ich wdzięczności dla wybitnego mistrza była ofiarowana w 1958 r. profesorowi Petot Księga Pamiątkowa: *Etudes d'histoire du droit privé*.

Szczególną pozycję w dorobku zmarłego stanowią jego prace nad poddaństwem (*servage*) we Francji. Niestety, nie pozostawił on po sobie wielkiego syntetycznego opracowania tego zagadnienia. A przecież wiadomo, że właśnie prace Pierre Petota doprowadziły do gruntownego przeobrażenia w nauce francuskiej poglądów na temat *servage*. Pod wpływem jego prac zmianie uległy poglądy zarówno na po-

czątki i ewolucję tej instytucji, na istotę ich prawnego położenia serfs, wreszcie na temat rozprzestrzenienia się terytorialnego i ilościowego servage. Zagadnieniu servage poświęcił P. Petot dwa kursy wykładów (*Le servage*, Paris 1940 i *La classe servile*, Paris 1946), syntetyczny artykuł *L'évolution du servage dans la France coutumière du XI-e au XIII-e siècle* (w wyd. Société Jean Bodin, *Le servage*, 1937), następnie liczne prace, którymi niemal do końca życia stale wzbogacał inspirowane przez siebie i przez naukę francuską przyjmowane nowe tezy.

Pierre Petot odegrał w nauce francuskiej szczególną rolę nie tylko jako badacz i wychowawca całych pokoleń francuskich historyków prawa, lecz również jako zasłużony organizator francuskiego naukowego życia historyczno-prawnego. Przez długie lata sprawował sekretariat redakcji „Revue Historique du droit français et étranger”. Przez 22 lata był prezesem paryskiej Société d'Histoire du Droit, która stała się w latach powojennych jednym z głównych na świecie ośrodków międzynarodowej współpracy historyków prawa. Organizowane przez Société pod przewodnictwem Pierre Petota Journées d'Histoire du Droit stały się jako Journées Internationales d'Histoire du Droit kongresami międzynarodowymi — nie tylko z nazwy. Nic też dziwnego, że właśnie takie Journées odbywane w 1961 r. w Padwie były forum, na którym mogła wyłonić się Association Internationale des Sciences Historiques. Miarą autorytetu, jaki zdobył sobie P. Petot swą działalnością naukową, było przyjęcie go w 1958 r. w poczet członków Académie des Inscriptions et Belles Lettres.

Pierre Petot był szczególnie blisko związany z naszym krajem i z nauką polską. Łączyły go z dawnych lat więzy przyjaźni z Zygmuntem Wojciechowskim i z Marianem Zygmuntem Jedlickim. Po drugiej wojnie światowej ze szczególną sympatią śledził rozwój polskiej nauki historii prawa. Dwukrotnie bawił w Polsce, w 1918 r., w 1956 r.; odwiedził uniwersytety w Poznaniu, Warszawie, Krakowie i Wrocławiu. Pod jego auspicjami i z jego przedmową wyszła w serii Publications de la Société d'Histoire du Droit książka Zygmunta Wojciechowskiego — *L'Etat polonais au Moyen-Age*, oraz rozprawa habilitacyjna M. Szanieckiego. Był jednym z pierwszych współpracowników Czasopisma Prawno-Historycznego, ogłaszając w tomie II jedną ze swych cennych i gdzie indziej nie publikowanych prac związanych z tematyką servage: *Licence du mariage et formariage des serfs dans les coutumes françaises au Moyen Age*. Uniwersytet Warszawski w 1958 r. uczcił zasługi profesora Petota przyznaniem mu tytułu doktora honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego.

Profesor Pierre Petot był człowiekiem o niezwykłych zaletach charakteru i o niepospolitem hartie ducha, który pozwolił mu znieść najdotkliwsze ciosy, jakich mu w ostatnich latach nie oszczędziło życie — kolejne tragiczne zgony córki, żony i syna. Do końca życia pozostał wierny nauce. Był naszym wiernym i serdecznie oddanym przyjacielem. Kiedy na kilka tygodni przed śmiercią odwiedzałem go w Paryżu już złożonego ciężką niemocą, ostatnie jego słowa, wypowiedziane z bólem i ze łzami, były wspomnieniem dawnych polskich przyjaciół, tych, którzy już odeszli, i słowami pożegnania dla tych, o których wiedział, że już więcej ich nie zobaczy.

MICHAŁ SZANIECKI (Warszawa)

KONFERENCJA NAUKOWA POŚWIĘCONA 400-LECIU STATUTU LITEWSKIEGO Z 1566 R.

W dniu 27 V 1966 r. odbyła się w Instytucie Historycznym Akademii Nauk Białoruskiej SSR w Mińsku konferencja naukowa poświęcona 400-leciu Statutu Litewskiego z 1566 r. W czasie konferencji wygłoszono 7 referatów: I. A. Jucho, *Zagadnienie prawa państwowego w Statucie z 1566 r.*; A. P. Grickevič, *Feudalnie*

zależna ludność według Statutu 1566 r.; J. Juršnis, *Prawo obyczajowe Litwina w Statucie*; Z. J. Koppiskij, *Miasta oraz ich mieszkańcy według Statutu z 1566 r.*; V. Raudeliūnas, *Rękopisy i wydanie Drugiego Statutu Litewskiego*; A. I. Žuravskij, *Język Statutu Litewskiego z 1566 r.*; V. P. Grickevič, *Medycyно-sanitarne zagadnienia według Statutu z 1566 r.* Oprócz tego V. Raudeliūnas zaznajomił uczestników konferencji z planem i podstawowymi zasadami przygotowania nowego wydania tekstu tego pomnika. Odczytane w czasie konferencji referaty zostaną wydane w osobnym zbiorze.

W. P.

XVIII POSIEDZENIE MIĘDZYNARODOWEJ KOMISJI DLA HISTORII ZGROMADZEŃ STANOWYCH W ROSTOCKU

Międzynarodowa Komisja dla Historii Zgromadzeń Stanowych powstała przed wojną. Inicjatorem był prof. S. Kutrzeba, który podczas VII Kongresu Historyków w Warszawie w r. 1933 rzucił myśl podjęcia badań porównawczych nad historią ustroju. W trzy lata później komisja została założona jako podkomitet Międzynarodowego Komitetu Nauk Historycznych. Przewodniczącym został Francuz, prof. Alferd Coville, wiceprzewodniczącym — P. S. Leicht z Rzymu, sekretarzem — E. Lousse (Belg). W skład komisji weszli przedstawiciele dziesięciu państw, w tym Polacy (w 1936 r.). Od r. 1937 do 1950 ukazało się 9 tomów studiów „*Études présentées à la Commission Internationale pour l'Histoire des Assemblés d'Etats*” Zawierają one liczne rozprawy zarówno z zakresu teorii ustroju Ancien Regime'u, jak i opracowania monograficzne. Na IX Międzynarodowym Kongresie Nauk Historycznych w Paryżu w 1950 r. cele i zadania Komisji zostały rozszerzone. Weszli do niej historycy anglosascy i przybrała ona dodatkową nazwę „International Commission for the History of Representative and Parliamentary Institutions”. Przewodniczącą w latach 1950—1960 była Angielka prof. Helen-Maud Cam, wiceprzewodniczącym — prof. E. Lousse, sekretarzem — dr Koenigsberger (Anglia). Od 1960 r. przewodniczącym jest niezmiernie organizator prof. E. Lousse, wiceprzewodniczącymi — prof. Vaněček (Czechosłowacja) i Marongiu (Włochy), zaś sekretarzem prof. Koenigsberger. Komisja wydała łącznie 27 tomów, ponadto sekcja belgijska wydaje czasopismo „Anciens Pays et Assemblées d'Etats” (dotąd ukazało się 30 zeszytów). Komisja współpracuje z Société Jean Bodin. Poszczególne tomy studiów wydawane są albo przez uniwersytety, albo z poparcia Unesco. Od 1956 r. w komisji biorą udział uczeni radzieccy i w r. 1970 komisja ma odbyć swe posiedzenie w Moskwie.

Konferencja w Rostocku w dniach 29 VIII—2 IX 1966 r. była pierwszą zwołaną na terenie kraju socjalistycznego. Wzięło w niej udział ponad 50 uczestników z 12 krajów. Po uroczystym otwarciu i zagajeniu przez rektora uniwersytetu w Rostocku prof. Heidorna pierwszy odczyt pt. *Sur les origines des Etats de Brabant* wygłosił prof. E. Lousse, przedstawiając przede wszystkim zagadnienia przejścia od zgromadzeń przedstanowych do stanowych. Następnie dr Chr. Cordshagen ze Schwerin (NRD) przedstawiła obszerny referat materiałowy o stanach Meklemburgii aż do ich zaniku w drugiej połowie XIX w. W dniu 30 sierpnia wygłosił referat prof. V. Vaněček z Pragi (*La situation des Etats en Bohême a l'époque de l'Absolutisme*, część II, gdyż część I wygłosił w Palermo na poprzednim zjeździe). Autor przedstawił rolę stanów w ostatnim okresie ich istnienia od Józefa II do r. 1848, charakteryzując ujemne ich znaczenie i wąski zakres uprawnień.

Z kolei prof. G. Bonis z Budapesztu przedstawił obszerny i zasługujący na uwagę plan wydawnictw źródłowych i opracowań, obejmujących dzieje sejmu węgierskiego, zgromadzeń komitetowych i samorządu miejskiego (*Ein neuer Plan zur Erforschung der alten ungarischen Repräsentativverfassung*). Następnie prof.

Karol Górski z Torunia przedstawił referat pt. *Die Anfänge der Repräsentation der communitas nobilium in Polen, im Ordensstaate Preussen und in Ungarn im Mittelalter*, w którym z punktu widzenia porównawczego zanalizował tworzenie się lokalnych zgromadzeń szlachty i wytwarzanie się reprezentacji. Potem dr A. Wolf z Frankfurtu nad Menem z Instytutu Maxa Plancka przedstawił badania nad miejscem obrad stanów i formą ich odbywania (*Orten repräsentativer Versammlungen*).

Po przerwie obiadowej wygłoszono dalsze 4 referaty: prof. G. Oesterreich z Hamburga przedstawił referat pt. *Ständetum und Staatsbildung in Deutschland*. W przeciwieństwie do dawnych badaczy, którzy widzieli w stanach tylko przeszkodę dla tworzenia się silnego, scentralizowanego państwa niemieckiego, prof. Oesterreich i inni badacze nowsi podkreślają, że stany broniły w pewnym stopniu ludność przed uciskiem książąt i stanowiły przejście do parlamentów XIX w. Następnie prof. M. Grignaschi z Triestu mówił o teoriach politycznych pisarza hiszpańskiego z początków XIV w. (*Politische Haltung des Alvarez Pelagio — XIV Jhd. — nach den Handschriften der Vatikanbibliothek*). Prof. Grignaschi jest jednym z najlepszych znawców teorii politycznych średniowiecza. Potem dr H. Cordshagen, archiwista ze Schwerinu przedstawił referat pt. *Das Archiv der mecklenburgischen Landstände als historische Quelle*. Wreszcie ostatni referat wygłosił prof. P. Renvall z Helsinek: *Finnlands Repräsentation im Schwedischen Reichstag*. Autor przedstawił rozwój zgromadzenia stanowego Finlandii od średniowiecza aż do uzyskania autonomii pod rządami Rosji.

Po każdym odczycie były dyskusje, nieraz długie i bardzo ożywione, w których poruszano często nową problematykę.

W dniach 31 VIII i 1 IX odbyły się wycieczki naukowe do Stralsundu i na Rugię oraz do Schwerinu. Podczas pierwszej miało miejsce zwiedzenie archiwum w Stralsundzie i obejrzenie siedziby stanów Pomorza Zaodrzańskiego z czasów szwedzkiego panowania. Podczas drugiej wycieczki po obejrzeniu siedziby książąt meklemberskich w Güstrow uczestnicy zwiedzili archiwum w Schwerinie, gdzie znajdują się bogate materiały do dziejów tamtejszych stanów. W powrotnej drodze uczestnicy zwiedzili dawne opactwo cysterskie w Doberan.

Ostatni dzień obrad poświęcony został odczytowi prof. Schilferta (NRD), który omawiał ideologię ostatniego okresu ustroju stanowego, kiedy rozdziły się pod wpływem angielskim nowe pojęcia parlamentaryzmu. Ideologia stanowa bywała nieraz używana dla przeciwstawienia się nowym prądom i dążeniom rewolucyjnym. Obszerna dyskusja przyczyniła się do zgłębienia tego problemu, który dotąd nie był przedmiotem zainteresowań badaczy. W dyskusji zabierali również głos doc. dr H. Olszewski z Poznania i dr S. Russocki z Warszawy.

Posiedzenie administracyjne poświęcono omówieniu planu następnych posiedzeń komisji. W 1967 r. sesja w Besançon ma się zająć państwem burgundzkim w XV i XVI w., w 1968 r. w Londynie mają być omawiane zagadnienia parlamentaryzmu krajów anglosaskich, w 1969 r. zaproszono Komisję do Barcelony, w 1970 r. komisja ma obradować podczas powszechnego kongresu historycznego w Moskwie. Na 1971 r. zaproszono Komisję do Marburga (NRF).

Na podkreślenie zasługuje doskonała organizacja konferencji, której trud podjął i doprowadził do końca prof. Heitz z Rostocku. Akademia w Berlinie poparła tę inicjatywę, co znalazło wyraz w jednym z przemówień prof. Engelberga, który wskazał na potrzebę rozszerzenia dotychczasowej problematyki badawczej na nowe aspekty badań dziejów stanowych.

W pracach Komisji zarysowują się obecnie cztery kierunki. Pierwszy to zastosowanie metody porównawczej do badań ustroju stanowego w Europie; kierunek ten obejmuje okres od XII do XIX w. Metoda porównawcza nie jest tym samym co stosowanie analogii. Porównuje się oderwane fakty, zjawiska czy instytucje. Analogię stosowano już w starożytności, a historycy słusznie podnoszą zastrzeżenia

przeciw takiemu łatwemu zestawieniu wydarzeń, których kontekst społeczny może być zupełnie odmienny. Natomiast metoda porównawcza opiera się na zestawieniu ze sobą podobnych lub nawet identycznych struktur społecznych, obejmujących zarówno społeczno-gospodarcze, jak i kulturalne zjawiska. Inaczej mówiąc, a używając terminologii stosowanej w krajach anglosaskich, zestawia się nie oderwane fakty, ale konfiguracje społeczno-kulturalne, i dopiero wówczas można lepiej zrozumieć istotę różnic i szukać ich wyłumaczenia historycznego. Otóż zastosowanie metody porównawczej w badaniu ustroju stanowego może mieć szerokie zastosowanie i przynieść nowe wyniki dla nauki. Równocześnie jest metoda porównawczą przekreśleniem resztek wpływów dawnej szkoły instytucjonalnej, która patrzyła na zagadnienia ustrojowe wyłącznie ze stanowiska formalno-prawnego, bez uwzględnienia socjologicznego punktu widzenia.

Drugą dziedziną badań ustroju stanowego, jaka się wyłoniła na konferencji w Rostocku, jest okres końcowy, stanowiący przejście do ustroju parlamentarnego XIX w., który — jak podkreślano stał się realną możliwością dopiero z chwilą dojścia do głosu nowych warstw mieszczaństwa, związanych z rozwojem wielkiego przemysłu. Jest to dziedzina badań dotąd zaniedbana.

Z dyskusji wyłoniła się też potrzeba przeprowadzenia dokładnej analizy znaczenia poszczególnych terminów prawnych używanych w przeszłości; znaczenie to nie jest jednakowe w poszczególnych krajach. Poszczególne urzędy, zapożyczane z jednego kraju do drugiego, przyjmują tam inną strukturę lub inny zakres funkcji. Jest to dziedzina badań, którą nazywać by można było semazjologią historyczną. Nie posiada ona zbyt wielu adeptów, ale jest niewątpliwie dziedziną bardzo istotną dla dalszych badań.

I wreszcie trzeci kierunek badań to historia formalnej i zewnętrznej strony życia stanowego, miejsca i sposobu prowadzenia obrad, ceremoniału stosowanego w życiu prywatnym i publicznym; wyłoniła się ona jako ważna, choć nie zawsze pierwszorzędną dziedzina badań.

Szerokie ujęcie porównawcze historii stanów, które nie powinno się ograniczać — zdaniem prof. E. Lousse — wyłącznie do Europy, przyczynić się może do zbliżenia różnych punktów widzenia i do przełamania pewnej ciasnoty pojęć i poglądów, która grozi badaczom, zasklepionym w problematyce jednego kraju czy nawet kręgu kultury. Właśnie ten szeroki oddech, jaki odczuwa się na obradach Komisji, stanowi wkład szczególnie cenny do nauk historycznych w ogóle, i przyczynić się może do obalenia podziałów świata i zbliżenia odmiennych punktów widzenia.

KAROL GÓRSKI (Toruń)

KONFERENCJA NAUKOWA W MODLNICY POŚWIĘCONA PRACOM NAD SYSTEMEM HISTORII DOKTRYN POLITYCZNO-PRAWNYCH

W dawnym dworku szlacheckim w Modlnicy, stanowiącym obecnie własność Uniwersytetu Jagiellońskiego, odbyła się w dniach od 19 do 22 IX 1966 r. konferencja naukowa, która zgromadziła pracowników nauki, zajmujących się historią doktryn i myśli społecznej. Udział w niej wzięli: profesorowie — Juliusz Bardach, Kierownik Zakładu Historii Państwa i Prawa Instytutu Historii PAN, organizator konferencji Konstanty Grzybowski oraz Jan Baszkiewicz, Józef Buszko, Mieczysław Maneli, Kazimierz Opalek, Adam Vetulani, Jerzy Wróblewski, docenci — Jan Malarczyk, Henryk Olszewski, Andrzej Walicki, Janina Zakrzewska, oraz doktorzy — Andrzej Ajnenkiel, Stanisław Grzybowski, Monika Senkowska, Barbara Sobolewska.

Według wstępnych założeń, praca nad syntezą historii doktryn ma być prowadzona przez zespół autorski pod kierunkiem prof. K. Grzybowskiego w Zakładzie

Historii Państwa i Prawa IH PAN. Będzie to przedsięwzięcie nie mające dotąd odpowiednika w naszej literaturze, a mianowicie próba syntezy myśli i doktryny polityczno-prawnej naszego kręgu cywilizacyjnego ze szczególnym ukazaniem rozwoju myśli polskiej. Całość prac, które powinny być zakończone w ciągu pięciu—sześciu lat, zawarta będzie w kilkutomowym wydawnictwie, obejmującym problematykę od starożytności do czasów współczesnych.

Podstawą dyskusji były materiały przygotowane uprzednio i rozesłane uczestnikom konferencji. Były to następujące opracowania; wstępne rozważania na temat pojęcia historii doktryn politycznoprawnych i zakresu rzeczowego wydawnictwa pióra prof. K. Grzybowskiego oraz tegoż — jako autora t. I — plan rozdziałów t. I obejmującego doktryny starożytności wraz z rozdziałem próbnym „Doktryny polityczne Starożytnego Wschodu” (referat ten drukujemy w dziale rozpraw). Prof. J. Baszkiewicz — autor t. II, zatytułowanego *Sredniowiecze*, obok proponowanego podziału tomu poddał pod dyskusję rozdział omawiający włoską filozofię polityczną pierwszej połowy XIV w., w szczególności poglądy wielkich myślicieli: Dantego i Marsyliusza z Padwy. Zarys podziału t. III, obejmującego okres od Odrodzenia do Oświecenia, przedstawił jego redaktor, doc. dr H. Olszewski. Prof. K. Grzybowski i dr B. Sobolewska przedstawili uwagi wstępne na temat części pierwszej t. IV, dotyczącego myśli politycznej pierwszej połowy XIX w. Prof. K. Opałek, redaktor t. IV, przedstawił uwagi dotyczące drugiej części tomu, który obejmowałby okres od narodzin socjalizmu naukowego aż do pierwszej wojny światowej. Niemożność przybycia na konferencję prof. dra Franciszka Ryszki, redaktora t. V, poświęconego myśli polityczno-prawnej czasów najnowszych, spowodowała odroczenie dyskusji nad koncepcją tego tomu.

Rozważania wstępne prof. K. Grzybowskiego wywołały ożywioną dyskusję i kontrowersje. Autor przedstawił niektóre z najczęściej używanych pojęć wraz z próbą ich określenia. W wielu przypadkach terminologia używana przez prof. K. Grzybowskiego odbiegała treściowo od potocznie przyjętej, na przykład pojęcia absolutny, pluralistyczny, autorytarny, czy przeciwstawienie: religijny i laicki. Wywołało to żywą polemikę. Dyskutanci zastanawiali się nad możliwością sprecyzowania katalogu pojęć, które były jednoznaczne dla wszystkich tomów i które mogłyby zostać zaakceptowane przez cały zespół autorski. W konkluzji uznano — podkreślając celowość prac nad aparaturą pojęciową — że niemożliwe byłoby przedstawienie we wstępie pracy tego typu katalogu. Siatka pojęciowa będzie podlegała nieustannej weryfikacji w toku prac. Uznano, że wstęp powinien zaprezentować przede wszystkim historię historii doktryn i metod badawczych w tej dziedzinie, a także przyjętą przez autorów periodyzację i zakres tematyczny pracy. Przede wszystkim też wstęp powinien orientować czytelnika co do charakteru syntezy. Zgodzono się, że nie ma to być podręcznik uniwersytecki, lecz synteza przeznaczona dla bardziej przygotowanego czytelnika. Postanowiono dążyć do uniknięcia niejednorodności ujęć w ramach poszczególnych tomów, podporządkowując je określonej koncepcji. W zakończeniu każdego tomu znajdzie się przedstawienie zasadniczych problemów badawczych i zagadnień spornych lub nie wyjaśnionych dotąd w nauce. Uznano za wskazane poprzedzenie każdego rozdziału bibliografią. Odwrotnie niż w *Historii państwa i prawa Polski*, nie może ona być wyczerpująca, lecz tylko selektywna.

Następnym zagadnieniem stanowiącym przedmiot ożywionej dyskusji była wizja marksizmu jako humanistycznej kontynuacji postępowych elementów doktryny prawa natury i myśli liberalnej. Prof. K. Grzybowski uznał myśl marksistowską, a zwłaszcza współczesny kierunek jej rozwoju za rozwinięcie tych koncepcji, które zakładały konieczność najpełniejszego rozwoju osobowości człowieka. Wskazał z drugiej strony na rozszerzenie liberalistycznej koncepcji stosunków społecznych w relacjach Człowiek—Społeczeństwo więzią klasową i wynikającymi z niej deter-

minatami. Godząc się na ogół ze stanowiskiem referenta, dyskutanci podkreślali konieczność rozszerzenia omawianych przez autora kategorii pojęciowych jednostka-klasa-społeczeństwo-państwo innymi formami więzi społecznej, jak w szczególności naród. Wypowiadano też pogląd, że przynależność klasowa i wynikająca z niej świadomość nie może być traktowana jako kategoria zawsze i wszędzie determinująca w sposób ostateczny zachowanie jednostek i grup ludzkich.

Rozważania wstępne dały okazję do dyskusji nad relacją między przedstawieniem w syntezie doktryn ustrojowo-politycznych i prawnych. Przeważało stanowisko, że pierwszeństwo należy przyznać przedstawieniu tych pierwszych. Powinno to znaleźć również swój wyraz w objętości poszczególnych tomów i rozdziałów. Przyjęto też, że dla okresów wcześniejszych, w których nie wykształciły się jeszcze odrębne doktryny prawne, należy tematykę tę łączyć, inaczej zaś w rozdziałach dotyczących czasów, w których rozwój poszczególnych dyscyplin prawnych spowodował powstanie wyraźnie specyficznych, odpowiadających, im doktryn. Stąd co najmniej w t. IV—V powstanie konieczność, uznana przez autorów, wprowadzenia odrębnych rozdziałów dotyczących doktryn prawnych.

Innym ważnym zagadnieniem, które skupiło uwagę dyskutantów, był zakres pojęcia „doktryna”. Czy każdy pogląd na państwo i prawo jest doktryną, czy też tylko pogląd usystematyzowany? Istnieje, jakkolwiek w praktyce jest to bardzo trudne, konieczność, rozdzielenia teorii państwa i prawa od doktryny. Uznano, że tylko te, które wywarły wpływ polityczny, nawet jeżeli zaznaczył się on nie w czasie ich powstania, lecz znacznie później.

W dyskusji nad t. I i rozdziałem próbnym wyloniły się kwestie, których rozstrzygnięcie ma znaczenie dla całości syntezy. Uznano, między innymi, że z tekstu należy eliminować polemiki dotyczące kwestii szczegółowych i zamieszczać je ewentualnie w przypisach. Uznano też, że przypisy nie powinny być przeładowane pod względem erudycyjnym — zawierać powinny przede wszystkim literaturę podstawową dla danej kwestii. Należy zarazem brać pod uwagę, że czytelnik może poszukiwać w tekście również wiadomości o charakterze encyklopedycznym. Wielkim myślicielom powinno się z natury rzeczy poświęcić więcej miejsca, z ukazaniem, tam gdzie to jest niezbędne, ewentualnej ewolucji ich poglądów. Przy przedstawieniu poszczególnych doktryn należałoby wydobycwać na plan pierwszy te ich aspekty, które wpływały inspirująco na współczesnych, które wracały w myśli politycznej następców i wreszcie te, które są interesujące dla dzisiejszego czytelnika. Takiego potraktowania wymaga na przykład myśl polityczna Starego Testamentu. Konieczne też będzie wtopienie w całość doktryn politycznych Dalekiego Wschodu, jednakże w tym tylko zakresie, w jakim oddziaływały one na nasz krąg kulturowy.

Rozdział omawiający załączki myśli polityczno-prawnej w społeczeństwach pierwotnych powinien być ograniczony do minimum, ponieważ zagadnienia te należą raczej do dziedziny antropologii kulturalnej, a proces rekonstrukcji interpolacji jest tu najdalej posunięty.

Przy doktrynach starożytności — a także niektórych późniejszych — istnieje trudność wynikająca z konieczności rekonstruowania ich aparatury pojęciowej, zwłaszcza że pojęcia te niejednokrotnie odbiegały znaczeniowo od dzisiejszych. Przykładem może tu być racjonalistyczne wyjaśnienie pojęć i motywacji mistycznej. Wiązać się z tym będzie problem stosunku między aparatem władzy a ideologią.

Problemem dyskusyjnym, który pozostał otwarty, była sprawa cezury chronologicznej między pierwszym a drugim tomem. W grę wchodzi dwie daty: edyktu mediolańskiego (313 r.) i upadku cesarstwa zachodniego (476 r.). Każda z tych koncepcji ma swoje zalety i wady. Przyjęcie daty edyktu mediolańskiego byłoby niedogodne, gdyż rozcinałoby przedstawienie doktryn bizantyńskich. Przyjęcie drugiego wariantu wymagałoby natomiast ponownego omówienia literatury politycznej chrze-

ścijańskiej. Przeciwko pierwszej cezurze przemawia też i to, że wskazywałyby ona na przywiązanie nadmiernej wagi do faktu uczynienia chrześcijaństwa religią państwową, w rzeczywistości bowiem widoczny był raczej wpływ politycznych doktryn pogańskich na chrześcijaństwo.

Różnice w sposobie ujęcia tomów I i II wynikają — niezależnie od różnic narzuconych samym tematem — z odmiennego podejścia obu autorów. Ujednoczenie ich byłoby rzeczą trudną. Prof. K. Grzybowski bowiem stara się przedstawić rozwój pewnych koncepcji polityczno-prawnych w czasie, natomiast prof. J. Baszkiewicz kładzie nacisk na proces historyczny i miejsce w nim analizowanych koncepcji, stąd też przedstawiony przezeń do dyskusji rozdział został ujęty całkowicie odmiennie. Dyskutanci przyjęli pogląd, że koncepcja tomu będzie — w ramach zasad ogólnie przyjętych dla podjętej syntezy — pozostawiona autorom.

Z kwestii bardziej szczegółowych dotyczących t. II zastanawiano się nad miejscem Occama i Marsyliusza z Padwy, a także nad połączeniem czy ewentualnym omówieniem w różnych rozdziałach aweroizmu i nominalizmu.

Podczas gdy t. I i II opracowywane będą w zasadzie jednoosobowo, t. III pisany będzie przez zespół autorski w składzie: A. Burda, S. Grzybowski, B. Leśnodorski, J. Malarczyk, H. Olszewski (redaktor całego tomu) i S. Salmonowicz. Cezura między t. II i III wypadalaby orientacyjnie na r. 1500. Nie budzi też w zasadzie wątpliwości rozdział materiału między tymi tomami. T. III kończyć będzie omówienie myśli politycznej rewolucji francuskiej i reakcji na nią. Stosunkowo wąski okres czasu objęty tym tomem (w porównaniu z dwoma poprzednimi) cechuje istnienie rozproszonych, ale bardzo licznych i aktywnych ognisk myśli politycznej, a także szybkie zmiany koncepcji ideologicznych. Autorzy przyjmują rzeczową systematykę przedmiotu, odrzucając systematycznie problematyki według poszczególnych państw. Wyjątkiem będzie przedstawienie myśli polskiej, która niekiedy może zostać zaprezentowana w odrębnych rozdziałach. Jest to konsekwencja przyjętego dla całości wydawnictwa założenia — przedstawienia polskiej myśli politycznej w szerszy niekiedy sposób aniżeli by to wynikało z jej walorów intelektualnych i ciężaru gatunkowego, a także faktu, że pewne doktryny europejskie, jak fizjokratyzm lub prawo natury, na gruncie polskim nabierały specyficznego znaczenia. W t. III wyodrębnione zostaną w osobne rozdziały doktryny prawne, jak prawo natury. Również w t. IV i V konieczne będzie wyodrębnienie doktryn prawnych w osobne rozdziały, zwłaszcza że może zająć konieczność przyjęcia dla ich przedstawienia periodyzacji odmiennej niż przy doktrynach polityczno-ustrojowych.

Ze względu na różnorodność materiału przyjęto niejednolite kryteria jego systematyzowania. Wiodące będzie kryterium rzeczowe, w jego ramach przedstawione zostaną wielkie systemy. W ramach systemów omówiony zostanie podstawowy zrąb twórczości reprezentatywnych dla tych systemów myślicieli. Autorzy będą dążyli do tego, aby uwypuklić również rolę wielkich indywidualności.

W dyskusji układ proponowany przez redaktora tomu został ostatecznie zaaprobowany. Podkreślano, jako zjawisko pozytywne, jego elastyczność. Poddano pod dyskusję sposób przedstawienia programów politycznych. Wskazano na konieczność uwzględnienia koncepcji polityczno-ustrojowych islamu.

W miarę zbliżania się do czasów współczesnych istnieje coraz wyraźniejsza potrzeba ograniczenia się w ramach poszczególnych tomów do krótszych odcinków czasowych. Przy opracowywaniu tomów najmniej odległych od współczesności powstaje pytanie, jak przedstawić doktryny i koncepcje żywotne do dzisiaj (na przykład pozytywizm prawniczy). Również założenia prawa natury nie zmieniły się, natomiast zmieniły się funkcje i oceny tej doktryny.

Przy doktrynach mających walor aktualności szczególnie odpowiedzialna naukowo jest sprawa krytycznego do nich stosunku. W wielu przypadkach będzie to dla

autorów źródłem niewątpliwych trudności, których pokonanie w sposób zgodny z zasadami przyjętymi dla dyscypliny, jaką reprezentują, będzie stanowić o naukowym i dydaktycznym znaczeniu pracy.

Z innych problemów, które podniesiono w dyskusji, warto wskazać na miejsce rosyjskiej niemarksistowskiej doktryny politycznej, rolę i miejsce anarchizmu, wreszcie ważne zagadnienia polskiej myśli politycznej i prawnej. Wiek XIX przy niósł bowiem narodziny i rozwój w Polsce trzech masowych kierunków politycznych: polskiego socjalizmu, ruchu nacjonalistycznego i radykalnego ruchu chłopskiego. Ukazania wymaga również miejsce polskich koncepcji konserwatywnych i ich filiacji z poglądami liberalnymi.

Zagadnieniem, które znajdzie należne mu ze względu na jego wagę miejsce, będzie rozwój myśli socjalistycznej. Wyrażną nasuwającą się tu cezurą, jest początek działalności Marksa i Engelsa, zamykający okres socjalizmu utopijnego; drugi słup graniczny to początek myśli leninowskiej, a kolejny etap — zwycięstwo rewolucji październikowej i początek budownictwa socjalistycznego w ZSRR.

Konferencja zakończyła się przyjęciem wstępnych decyzji co do dalszego toku prac. Ich następną fazą będzie omówienie roboczych wersji próbnych rozdziałów t. III i IV oraz przedyskutowanie koncepcji t. V. Ustalono, że nastąpi to na najbliższej konferencji krajowej historyków państwa i prawa, która ma się odbyć w czerwcu 1967 r. w Kołobrzegu.

MONIKA SENKOWSKA (Warszawa)
ANDRZEJ AJNENKIEL (Warszawa)

XVII KONGRES SOCIÉTÉ JEAN BODIN

W dniach 12—15 października odbył się w Rennes kolejny, XVII Kongres Société Jean Bodin — organizacji naukowej zajmującej się badaniami porównawczymi w zakresie historii ustroju i prawa. W odróżnieniu od większości poprzednich kongresów, gdzie referaty historyczne szły w parze z referatami poświęconymi ustrojowi i prawu współczesnemu, stanowiącemu niejako uwieńczenie dziejowego rozwoju, omawiany kongres był poświęcony wyłącznie problematyce syntezy historycznej. Jego przedmiotem były „wielkie imperia” (Les grandes Empires).

Starożytności były poświęcone referaty prof. prof. J. Pirenne'a (imperium egipskie), J. Klimy (imperium hetyckie), C. Préaux (imperium Aleksandra Wielkiego i R. Remonda (imperium rzymskie). Więź pomiędzy starożytnością a średniowieczem stanowił referat H. Ahrweiler (imperium bizantyjskie). Wśród też wysuniętych przez referentów zasługuje na uwagę stanowisko prof. C. Préaux (Bruksela), która podniosła efemeryczny charakter imperium Aleksandra, zwracając uwagę na to, że główną jego więzią była osoba zdobywcy i że nie posiadało ono nawet własnej nazwy. Prof. Remondon (Paryż), mówiąc o cesarstwie rzymskim podkreślił długotrwałość procesu jego tworzenia. Paralela z imperium Aleksandra Macedońskiego ukazuje, jak powolnie przebiegały w czasie podboje rzymskie. W parze jednak z nimi szły głębokie przemiany w strukturacji wewnętrznej organizacji podbitych prowincji. Odwrotnością powolności podboju była więc techniczno-organizacyjna doskonałość organizacji podbitych terytoriów. Wskazał również prof. Remonde na rolę urbanizacji i municypalizacji w rozwoju imperium rzymskiego. Podnosząc fakt asymilacji ludów podbitych, prowadzący do utworzenia narodu rzymskiego, co znalazło swój wyraz w rozszerzeniu obywatelstwa rzymskiego na ogół mieszkańców imperium, ujął go jako proces *extension de le cité romaine*. H. Ahrweiler (Paryż) mówiąc o cesarstwie bizantyjskim szeroko uwzględniła bazę społeczną, na której opierała się władza państwowa. W szczególności zwróciła ona uwagę na to, że ikonokraści stanowili w istocie ruch społeczno-polityczny, którego celem było związanie mas ludowych Azji Mniejszej, dostarczających głównych sił

armii bizantyjskich, z państwem. Miało to pozwolić patronującym mu cesarzom z dynastii Izauryjskiej na skuteczne przeciwstawienie się agresji wschodnich Arabów. Gdy ruch ten wykonał swe zadanie, uległ rychłemu upadkowi.

W referacie poświęconym pierwszym imperium słowiańskim dr VI. Procházka (Praga) zajął się głównie organizacjami politycznymi Wielkich Moraw, Bułgarii, Rusi Kijowskiej, podkreślając złożoną organizację oraz przejściowość ich istnienia.

Interesujący referat o imperium karolińskim wygłosił prof. F. Z. Ganshof (Gandawa), formułując tezę, że pod pojęciem imperium karolińskiego należy rozumieć *Regnum Francorum* rządzone przez władcę z dynastii karolińskiej. W dalszym ciągu podkreślił on osobistą rolę monarchy w państwie karolińskim. Znaczenie władzy centralnej przerastało tam znacznie rolę organizacji władz lokalnych, których strukturacja była dużo słabsza niż w imperium bizantyjskim. W szczególności istniał szereg terytoriów, nad którymi władza monarchów karolińskich była mało efektywna lub zgoła teoretyczna (Gaskonia, Armoryka, księstwo Benewentu, państwo kościelne itd.). Zdaniem Ganshofa, podziały imperium karolińskiego nie miały charakteru dowolnego, lecz opierały się na odrębności ziem i prowincji.

Do najlepszych referatów należał referat prof. R. Folza (Dijon) o niemieckim świętym cesarstwie rzymskim. Zwracając uwagę, że w koncepcjach cesarzy Fryderyka I i Henryka VI Sztaufów *Imperium Teutonicorum* powinno być stanowić jądro polityczne, wokół którego skupiałyby się *regna*. R. Folz podkreślił, że w obliczu kształtowania się państw narodowych uniwersalizm cesarstwa zastępowany był tendencją do nierównorzędnej federacji. W zakresie tytulatury zwrócił on uwagę na to, że od XIII w. królowi Niemiec po elekcji przez wielkich elektorów przysługiwał tytuł *rex Romanorum*, co czyniło zeń rządcę cesarstwa jeszcze przed koronacją na cesarza, w którego tytulaturze od 1508 r. zjawia się przymiotnik *electus*.

O imperiach arabskich mówił prof. A. Abel (Bruksela), a o imperium ottomańskim prof. T. Gokbilgin (Istambuł). Referat poświęcony imperium rosyjskiemu wygłosił prof. M. Szeftel (Waszyngton), który podkreślił charakter ekspansji terytorialnej jako istotny czynnik rozwoju tego imperium. Podnosząc, iż tytuł „car” wywodzi się od „cezar”, co odpowiadałoby cesarzowi, pominął on przemianę tytulatury z cara na imperatora, która nastąpiła za Piotra I Wielkiego, oraz fakt, że tytuł cara był zrównywany — zwłaszcza później — z królewskim (np. car polski = król polski po r. 1815). Te zmiany w tytulaturze odzwierciedlały przecież istotne przemiany polityczne imperium rosyjskiego, na co zwrócono uwagę w dyskusji.

Prof. Ch. Verlinder (Gondawa-Rzym) mówił o imperium hiszpańskim XVI—XVII w., a prof. H. Lentze (Wiedeń) o monarchii austriackowęgierskiej od XVI w. począwszy aż do r. 1918. Interesujący był referat prof. J. Godechot (Tuluza) poświęcony imperium napoleońskiemu. Dość egzotycznej dla historyków europejskich tematyki dotyczył wygłoszony przez prof. A. Dorsinfang-Smets (Bruksela), opracowany przez nią wspólnie z prof. Zuidema z Ayacucho (Meksyk), referat o imperiach prekolumbijskich w Ameryce: Majów, Azteków i Inków. Wykazał on znaczne postępy wiedzy dotyczące tych krajów, a osiągnięte w ostatnich latach.

W dyskusji na plan pierwszy wybiło się zagadnienie istoty pojęcia imperium. Zastanawiano się nad elementami wchodzącymi w skład tego pojęcia, wyodrębniającego je od innych organizacji politycznych. Występowano przeciw nadmiernemu rozszerzaniu pojęcia imperium na prymitywne twory polityczne, stanowiące federacje plemion lub silniejsze — w porównaniu z otoczeniem — lecz nietrwale twory państwowe. Poddano więc krytyce użyte przez VI. Procházkę pojęcie imperium Samona, a pani A. Dorsinfang-Smets oświadczyła sama, że imperia Majów czy Azteków nie były imperiami w ścisłym tego słowa znaczeniu. Wielu dyskutantów podnosiło konwencjonalny, wieloznaczny charakter tego terminu, zwracając uwagę, że pojęcie imperium w polityce i nauce ulegało zmianom w zależności od epoki.

W pierwszym podsumowującym referacie prof. J. Pirenne podjął próbę ustalenia zasadniczych cech imperium przeprowadzając analizę typologiczną głównie na materiale imperiów starożytności. Szerzej ujął sprawę w drugim referacie podsumowującym prof. J. Gilissen; podjął on analizę semantyczną terminu imperium oraz dokonał próbę ustalenia jego cech typologicznych. Referent wskazał, że istnieją dwa pojęcia imperium. Pierwsze o charakterze ogólnym, stanowiące często odpowiednik mocarstw (*grande puissance*), choć nie każde mocarstwo da się pod tę nazwę podciągnąć; drugie związane ściśle z kręgiem cywilizacyjnym rzymskim. Warto tu zauważyć, że to ostatnie pojęcie identyfikował referent (a i uczestnicy dyskusji) z cesarstwem (po francusku *empire*), podczas gdy w języku polskim istnieje możliwość bardziej precyzyjnego rozróżnienia obu pojęć dzięki istnieniu dwóch terminów: „cesarstwa” — określona o charakterze instytucjonalnym i „imperium” — określenia o charakterze politycznym przede wszystkim.

W ściślejszym terminologicznym sensie punktem wyjścia było dla prof. Gilissena cesarstwo rzymskie i jego odgałęzienie — cesarstwo bizantyjskie. Do imperium rzymskiego nawiązywało więc kolejno imperium karolińskie, święte cesarstwo rzymskie (narodu niemieckiego — od XV w.), jak również jego pochodne — cesarstwo austriackie oraz pierwsze i drugie cesarstwo francuskie. Z Bizancjum z kolei wywodziły się carstwo bułgarskie i carstwo rosyjskie, które na początku XVIII w. przekształciło się w cesarstwo rosyjskie.

Ponadto zajął się referent, podsumowując obfitą w tym zakresie dyskusję, pojęciem imperium w szerszym, nieostrym prawniczo pojęciu. Zdaniem jego takie określenie imperium stanowi metaforę, ekstrapolację naukową czy polityczną. Za istotne elementy imperium w tym pojęciu należy uznać: rozległe terytorium, złożony terytorialnie i etnicznie skład imperium, co znalazło swój szczególnie wyraz w powstających od XVI w. począwszy imperiach kolonialnych, wreszcie szczególnie charakter władzy imperialnej. Władca monokratyczny stojący na czele imperium był regułą z wyjątkiem postaci francuskiego imperium kolonialnego (XIX—XX w.). Był on albo zwierzchnikiem władców niższego rzędu, albo też — gdy usunął ich — łączył w swojej tytulaturze tytuły monarchów krajów wchodzących w skład imperium. Szczególny charakter imperium wyrażał się w jego tendencji do hegemonii, do dominacji w określonym regionie świata lub w wypadkach krańcowych — całym znanym świecie. Tą — bardziej lub mniej zaakcentowaną — tendencją uniwersalistyczną uzasadniało się zwykle ideologicznie. Uzasadnienia misji historycznej imperium były różne w różnych epokach (obrona wiary, misja cywilizacyjna itd.).

Analizując powstanie imperiów prof. Gilissen podkreślił znaczną rolę, jaką odgrywał czynnik przewagi militarnej, w szczególności konstytutywne znaczenie podbojów. Tendencje imperialne były więc przede wszystkim wynikiem ekspansji. Towarzyszyła jej przewaga techniczno-militarna nad krajami, nad którymi imperia rozciągały swoją władzę. W szeregu przypadków na powstanie imperiów, przy innych sprzyjających okolicznościach, wywarła przemożny wpływ osoba wodza stojącego na czele ekspansji (Aleksander Macedoński, Napoleon I). Upadek imperiów, nietrwały był polityczny większość z nich, wynikał z czynników, które tkwiły u ich podstaw. Należała do nich niejednorodność wnętrza i brak ściślejszych więzi strukturalnych. Przyczyny upadku imperiów były przede wszystkim wynikiem narastania sprzeczności wewnętrznych, dekompozycji, kóra była immanentnym rezultatem warunków ich powstania.

Oceniając ogólnie obrady należy zwrócić uwagę na niedocenianie, zarówno w referatach, jak i dyskusji, problematyki ekonomicznej oraz kwestii komunikacji, mających przecież istotny wpływ na powstawanie i istnienie imperiów. O uwzględnienie tego ostatniego elementu upomniał się w dyskusji prof. M. Mollat. Szcze-

gólna uwaga poświęcona semantyce wynikała — jak już zwróciłem wyżej uwagę — z identyczności w języku francuskim terminu na określenie „cesarstwo” i „imperium”.

Na zakończenie Kongresu odbyło się posiedzenie Komitetu Wykonawczego Société Jean Bodin wspólnie z reprezentantami Komisji Historii Morskiej (Commission d'Histoire Maritime) afiliowanej przy Komitecie Międzynarodowym Nauk Historycznych i reprezentowanej przez prezesa Komisji prof. M. Mollata i wiceprzewodniczącego prof. Ch. Verlindera. Na posiedzeniu tym postanowiono odbyć wspólny kongres w 1968 r. w Antwerpii i Brukseli; jego tematem mają być porty morskie (*Les escales maritimes*) od strony zarówno historii ekonomiki, jak i instytucji prawnych regulujących funkcjonowanie portów. Ten historyczny przegląd ma być doprowadzony aż do czasów nam współczesnych, obejmuje więc i obowiązujące systemy prawa.

JULIUSZ BARDACH (Warszawa)

HABILITACJA DRA LUDWIKA ŁYSIAKA

Dnia 21 VI 1966 r. odbyło się posiedzenie Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, poświęcone habilitacji dra Ludwika Łysiaka.

Adiunkt dr L. Łysiak urodził się w r. 1923 w Rząchowej w powiecie Brzeskim. Studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego ukończył w r. 1949, uzyskując dyplom magistra praw. W latach 1949—1951 pracował na stanowisku asystenta przy Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Równocześnie był zatrudniony w Archiwum Państwowym w Krakowie, gdzie kolejno pełnił funkcję asystenta, archiwisty i kustosa. W latach 1956—1959 pracował jako adiunkt w Instytucie Nauk Prawnych Polskiej Akademii Nauk, a z końcem r. 1958 otrzymał etat adiunkta przy Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Techniki edytorskiej uczył się pod kierunkiem prof. dra A. Vetulaniego, współdziałając przy opracowaniu wydawnictwa wielkopolskich statutów Kazimierza Wielkiego oraz publikując wraz z S. Romanem najstarszy druk polskich statutów ziemskich (tzw. Syntagmatów) z końca XV w. W następnych latach uczestniczył w pracach Komisji Wydawniczej Instytutu Nauk Prawnych (obecnie Instytutu Historii) Polskiej Akademii Nauk, opracowując m.in. indeksy do ksiąg sądowych klucza łąckiego; samodzielnie wydał też drukiem księgę sądową kresu klimkowskiego, która ukazała się w r. 1965 jako t. IV serii wydawniczej Pomników Prawa Polskiego.

W swych pracach konstrukcyjnych, poza problematyką dotyczącą archiwoznawstwa, dr L. Łysiak zajął się przede wszystkim dziejami prawa sądowego i sytuacją społeczno-prawną ludności feudalnie zależnej. W r. 1961 doktoryzował się na podstawie pracy pt. *Własność sołtysia w Małopolsce do końca XV wieku*, ogłoszonej drukiem w r. 1964. Tej dziedzinie poświęcona jest też jego rozprawa habilitacyjna pt. *Sądownictwo królewskie w sprawach chłopskich do połowy XVI w.* której skrócona wersja opublikowana została w *Czasopiśmie Prawno-Historycznym* (t. XVII, z. 2).

Praca ta, oparta na szeroko wykorzystanych rękopiśmiennych materiałach praktyki sądowej, podjęła zagadnienie kontaktów ludności chłopskiej z władzą państwową, a przede wszystkim z sądami królewskimi, w szerokim okresie od immunitetu aż do wytworzenia się tzw. wtórnego poddaństwa. Dowodzi ona, że ograniczenia zdolności sądowej i procesowej chłopów pojawiły się już na przełomie XIV i XV w., przybierając z czasem postać konsensu pańskiego na każdy proces wszczynany przez chłopą przed sądem państwowym. Dotyczyło to też procesów wytaczanych przez włościan własnym dziedzicom; procesy te na zasadzie *prorogatio fori* trafiały nieraz przed sąd królewski. W związku z tym prejurykat

z r. 1518 nie stanowił żadnego przełomu w kontaktach ludności chłopskiej z władzą państwową. Od około r. 1510 sądy królewskie poczęły na szeroką skalę odsyłać zalegające spory do niższych instancji, zastrzegając sobie jednak wszelkie sprawy dotyczące ludności zamieszkałej w dobrach królewskich. Praktyka ta przyspieszyła wyodrębnienie się sądu referendarskiego.

Recenzentami pracy habilitacyjnej dra Ludwika Łysiaka byli: prof. dr J. Bardach z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr J. Matuszewski z Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr M. Patkaniowski i prof. dr A. Vetulani z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wszystkie recenzje, choć nie pozbawione elementów polemiczno-krytycznych, zgodnie podkreślały zarówno wartość dotychczasowego dorobku naukowego kandydata, jak i duże walory pracy, opartej na materiałach źródłowych przez nikogo dotychczas nie przebadanych, napisanej jasno i precyzyjnie.

Na kolokwium habilitacyjnym dr L. Łysiak obszernie odpowiadał na pytania stawiane mu przez obecnych na posiedzeniu recenzentów, mianowicie profesorów J. Matuszewskiego, M. Patkaniowskiego, A. Vetulaniego, a także K. Grzybowskię. W ożywionej dyskusji poruszono zagadnienia organizacji sądownictwa w okresie monarchii stanowej, rękojemstwa kmieci, polityki Kazimierza Wielkiego w kwestii chłopskiej i inne. Po zakończeniu kolokwium Rada Wydziału Prawa podjęła uchwałę o nadaniu drowi Ludwikowi Łysiakowi stopnia naukowego docenta nauk prawnych w zakresie historii państwa i prawa polskiego.

STANISŁAW GRODZISKI (Kraków)

HABILITACJA DRA HENRYKA OLSZEWSKIEGO

Dnia 25 VI 1966 r. odbyło się pod przewodnictwem dziekana doc. dra A. Łopatki posiedzenie Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, poświęcone zakończeniu przewodu habilitacyjnego dra Henryka Olszewskiego.

Dr H. Olszewski urodził się 2 I 1932 r. w Świeciu nad Wisłą. W 1954 r., specjalizując się w zakresie historii państwa i prawa ukończył studia prawnicze na Uniwersytecie Poznańskim, uzyskując tytuł magistra prawa. W latach 1954—1956 był aspirantem w Komitecie Nauk Prawnych PAN i na Uniwersytecie Poznańskim. W grudniu 1956 r. został powołany na stanowisko starszego asystenta przy Katedrze Historii Państwa i Prawa Polskiego UAM, a w lipcu 1959 r. na stanowisko adiunkta. Zainteresowanie historią doktryn polityczno-prawnych spowodowało, że przeszedł się następnie do Katedry Teorii Państwa i Prawa UAM, w ramach której jest obecnie kierownikiem Pracowni Historii Doktryn Polityczno-Prawnych. Z pogranicza historii ustroju i historii doktryn jest też jego rozprawa pt. *Ustrój polityczny Rzeczypospolitej w poglądach szlachty w latach 1697—1740. (Studium o ideologii prawno-ustrojowej czasów saskich)*, na podstawie której otrzymał 22 VI 1959 r. stopień naukowy doktora nauk prawnych. Od 1963 r. pełnił funkcję sekretarza redakcji Czasopisma Prawno-Historycznego.

Dorobek naukowy dra H. Olszewskiego koncentruje się wokół problematyki historii doktryn polityczno-prawnych (zwłaszcza polskich XVII i XVIII w.) i historii państwa i prawa polskiego. Debiutował H. Olszewski w 1955 r. rozprawą pt. *Poglądy na państwo i prawo Krzysztofa Opalińskiego* (CPH, t. VII, 1955, z 2, s. 99—134). W 1961 r. ukazały się nakładem PWN-u *Doktryny prawno-ustrojowe czasów saskich 1697—1740* (ss. 322). Książka ta zawiera podstawowe tezy rozprawy doktorskiej. Z badań nad historią doktryn powstał też artykuł pt. *Koncepcja reprezentacji Joachima Lelewela*, w: *Z badań nad pracami historycznymi J. Lelewela*, UAM, Poznań 1962, s. 51—69, broszura pt. *Spółczeństwo i państwo w reprezentatywnych doktrynach epoki imperializmu*, Poznań 1963, ss. 32, oraz skrypt pt. *Historia doktryn polityczno-prawnych. Doktryny epoki feudalizmu i kapita-*

lizmu, UAM, Poznań 1964, ss. 429. Na marginesie opracowywania syntezy polskiego parlamentaryzmu w dobie oligarchii magnackiej powstały dwa artykuły: *Nowe materiały do „Chronologii sejmów polskich”* (CPH, t. IX, 1957, z. 2, s. 229—258) i *Praktyka limitowania sejmików* (CPH, t. XIII, 1961, z. 1, s. 33—56).

Wspomnianą syntezę stanowi monografia, będąca przedmiotem przewodu habilitacyjnego, pt. *Sejm Rzeczypospolitej epoki oligarchii 1652—1763. (Prawo — praktyka — teoria — programy)*, opublikowana przez Wydawnictwo Naukowe UAM (Poznań 1966, ss. 461). Recenzentami jej byli: prof. dr J. Bardach z Uniwersytetu Warszawskiego, prof. dr J. Baszkiewicz z Uniwersytetu Bolesława Bieruta, prof. dr Konstanty Grzybowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego i prof. dr Zdzisław Kaczmarczyk z UAM. Ocenili oni ją zgodnie jako dzieło wybitne, o nieprzemijającej wartości naukowej, wypełniające z jednej strony poważną lukę w polskiej historiografii dotyczącej dziejów polskiego parlamentaryzmu, z drugiej zaś inspirowane do dalszych badań. Zaprezentował się w niej H. Olszewski jako badacz dojrzały i nowatorski jeśli chodzi o metodę badań, doskonale łączący analityczny rozbiór różnorodnego materiału źródłowego z dużej wartości teoretycznymi uogólnieniami. Rozprawa, konfrontując normy prawne z praktyką i doktrynami, łączy w sobie walory pracy teoretycznoprawnej i historycznej, stanowiąc dobry przykład wewnętrznej integracji dyscyplin prawoznawstwa.

Dnia 25 VI 1966 r. odbyło się przed Radą Wydziału Prawa UAM kolokwium habilitacyjne dra H. Olszewskiego. Habilitant odpowiedział na szereg pytań. Na szczególne podkreślenie zasługuje obszerna odpowiedź na temat problemu suwerenności państwa w okresie oligarchii magnackiej w Polsce. Wszelkoniem najszybszy to zagadnienie od strony norm prawnych, praktyki i doktryn, dr H. Olszewski stwierdził, że suwerenność w tak nieostrej strukturze politycznej, jaką jest oligarchia magnacka, nie jest jednolita. Jest ona wraz z władzą państwową rozparcelowana między szereg jej składników (król, senat, izba poselska, sejmiki, posłowie, szlachta, koterie magnackie), z których każdy w zmieniających się sytuacjach korzystał z atrybutów suwerenności. Ponadto scharakteryzował habilitant zagadnienie stosunku monarchii absolutnej do reprezentacji stanowych w Europie w XVII i XVIII w. oraz stanowisko polskiej szkoły regalistów XVII w. w sprawie miejsca sejmu w państwie, a także bliżej uzasadnił wsteczność poglądów republikańskich, że sejm jest *unicum malorum anthidotum* i wskazał na przyczyny przywiązania mas szlacheckich do instytucji sejmu w ustroju Rzeczypospolitej.

Rada Wydziału Prawa UAM w dwóch tajnych głosowaniach postanowiła jednomyślnie przyjąć kolokwium habilitacyjne dra Henryka Olszewskiego z wynikiem pozytywnym i nadać mu stopień naukowy docenta w zakresie historii doktryn polityczno-prawnych i historii państwa i prawa polskiego.

KRZYSZTOF DEMBSKI (Poznań)

HABILITACJA DR KATARZYNY SÓJKI-ZIELIŃSKIEJ

W dniu 1 VII 1966 r. odbyło się na Wydziale Prawa Uniwersytetu Warszawskiego kolokwium habilitacyjne dr Katarzyny Sójki-Zielińskiej na podstawie rozprawy pt. *Prawne problemy podziału gruntów chłopskich w Galicji na tle austriackiego ustawodawstwa agrarnego*. Recenzentami pracy byli: prof. dr M. Patkaniowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr M. Sczaniecki i prof. dr W. Sobociński z Uniwersytetu Warszawskiego i prof. dr A. Stelmachowski z Uniwersytetu Wrocławskiego.

Znaczna część pytań w czasie kolokwium dotyczyła zagadnień ustawodawstwa i polityki agrarnej w dwudziestolecu międzywojennym, w szczególności podejmowanych w Polsce po pierwszej wojnie światowej prób ustawowego zahamowania

rozdrobienia gospodarstw (prof. M. Patkaniowski), poglądów różnych ugrupowań politycznych i walki stronnictw toczących się wokół reformy rolnej z lat dwudziestych oraz charakterystyki agraryzmu (prof. A. Stelmachowski), znaczenia badań nad zwyczajami spadkowymi dla prac nad unifikacją prawa cywilnego po drugiej wojnie światowej (prof. dr W. Czachórski) i praktycznego znaczenia ustaw ograniczających obrót ziemią, np. ustawy z 1891 r. o trybie alienacji gruntów włościańskich (prof. dr J. Jodłowski).

Dalsze pytania dotyczyły sprawy uregulowania obrotu gospodarstw w ustawodawstwie agrarnym innych krajów europejskich. Prof. dr M. Szczaniecki zapytał o kierunki ustawodawstwa agrarnego we Francji po rewolucji 1789 r., prof. M. Patkaniowski o spadkobranie chłopskie w kodeksie cywilnym szwajcarskim, a prof. W. Sobociński poruszył zagadnienie instytucji stanowiących przeżytek feudalizmu w kapitalistycznych stosunkach agrarnych, takich jak np. kolonat dalmatyński.

Na zakończenie odbyła się dyskusja, w wyniku której Rada Wydziału Prawa oceniła pozytywnie kolokwium dr Katarzyny Sójki-Zielińskiej, a następnie głosowanie, w którym Rada Wydziału jednomyślną uchwałą nadała habilitantce stopień docenta w zakresie powszechnej historii państwa i prawa.

GRAZYNA BAŁTRUSZAJTYS (Warszawa)

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ MGRA GERARDA KULECZKI

W dniu 4 X 1966 r. odbyło się posiedzenie Komisji Rady Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu poświęcone publicznej obronie pracy doktorskiej mgra Gerarda Kuleczki, starszego asystenta przy Katedrze Prawa Rzymskiego UAM. Pracę swą, pt. *Problem dzieci pozamażeńskich w prawie rzymskim epoki pryncypatu*, napisał doktorant pod kierunkiem prof. dra K. Kolańczyka. Recenzentami pracy byli: prof. dr W. Osuchowski z Uniwersytetu Jagiellońskiego, doc. dr A. Wiliński z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i doc. dr H. Kupiszewski z Uniwersytetu Warszawskiego.

Praca dotyczy zagadnień rzymskiego prawa rodzinnego, które w literaturze romanistycznej nie były dotąd traktowane kompleksowo, a raczej marginesowo i to przy okazji omawiania innych instytucji prawnych. Aby w sposób należyty zilustrować sytuację prawną dzieci pozamażeńskich, wyszedł autor od przedstawienia stosunków społeczno-ekonomicznych epoki pryncypatu, by następnie przeprowadzić gruntowną analizę wymogów stawianych przez prawo dla uznania jakiegoś związku za *iustum matrimonium* czy też związek pozamażeński. Takie ustawienie problematyki dało autorowi możliwość ukazania sytuacji prawnej dzieci pozamażeńskich na szerokim tle obyczajowym i prawnym. W pracy znajdzie też czytelnik szczegółowe przedstawienie różnorodnej nomenklatury nieprawego potomstwa w Rzymie starożytnym. W ostatecznej konkluzji dochodzi autor do wniosku, i to wbrew panującej teorii, że zagadnienie dzieci pozamażeńskich stało się problemem dużej wagi już w epoce pryncypatu, a nie dopiero w epoce następnej.

Wszyscy recenzenci zgodnie podkreślali wysokie walory naukowe pracy, sumienność autora w wykorzystywaniu materiału źródłowego i przebogatej literatury romanistycznej. Ich zdaniem, recenzowana praca stanowi poważne studium historyczno-prawne i jest rzetelnym wkładem do współczesnej romanistyki. Recenzenci zgodnie też postulowali, by — po drobnych zmianach — praca została opublikowana drukiem.

Rada Wydziału Prawa UAM w dniu 4 X 1976 r. na wniosek Komisji postanowiła jednomyślnie nadać mgrowi Gerardowi Kuleczce stopień naukowy doktora nauk prawnych.

WŁADYSŁAW ROZWADOWSKI (Poznań)

